

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego
na 25. posiedzeniu Senatu
w dniu 15 stycznia 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w sprawie bardzo istotnej dla wielu rolników. Otóż w ostatnim czasie pojawiają się niezwykle niepokojące informacje o imporcie skażonego mięsa wieprzowego do Polski.

Proszę Pana Ministra o informację, jakie działania w celu wyjaśnienia tej sprawy podjęły służby weterynaryjne, bezpieczeństwa i jakości żywności.

Do niedawna na rynku wieprzowiny mieliśmy do czynienia z górką świńską, a tu już słyszymy, że ubojniom i zakładom przetwórczym brakuje surowca i muszą go importować. W związku z tym proszę Pana Ministra o informację, jaka jest obecnie sytuacja na rynku wieprzowiny, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji producentów.

Panie Ministrze, w ostatnim czasie od polskich producentów coraz częściej można usłyszeć o problemach "mięśnych". Również producenci drobiu informują o niepokojących sytuacjach i nieuczciwej konkurencji na rynku mięsa, a dokładniej o niekontrolowanym imporcie do kraju mięsa i żywca drobiowego, których jakość w wielu przypadkach budzi zasadne wątpliwości. Dochody polskich rolników, jak pokazują badania, w ostatnich latach spadły o kilkadziesiąt procent, a niektóre szacunki ODR pokazują, że nawet o 60%. Spowodowane było to najpierw świńską górką i ptasią gripą, a teraz brakiem możliwości sprzedaży zwierząt wyprodukowanych w gospodarstwach.

Panie Ministrze, w związku z zaistniałą, trudną dla wielu producentów sytuacją pragnę zapytać Pana Ministra o działania w tych przypadkach podległego panu resortu i służb weterynaryjnych oraz służb odpowiedzialnych za jakość żywności. Czy istnieje sposób - a jeśli tak, to jaki - na kontrolowanie transportów zwierząt z innych krajów i przeprowadzanych ubojów tych zwierząt w polskich ubojniach? Co z jakością mięsa z takich zwierząt (stres, odwodnienie po tak długim transporcie)?

Jakie działania podejmują, i jaki jest ich efekt, odpowiednie służby podległe Panu Ministrowi w zakresie weterynarii, bezpieczeństwa i jakości żywności? Czy nie istnieje obawa, że niskiej jakości mięso, trafiając na nasz rynek, sparaliżuje funkcjonowanie tegoż rynku, bo polskie ubojnie nie są zainteresowane odbiorem rodzimej produkcji, a jedynie tanim i niższej jakości produktem, który powoduje obniżenie kosztów produkcji? Jednakże co z dochodami rolników producentów żywca? Taka sytuacja grozi realnym upadkiem wielu gospodarstw i jednocześnie brakiem polskiego surowca, a wiadomo, że gdy ubojnie zaczną zależeć od surowca importowanego, może to oznaczać również groźbę ich upadku. Na razie tego zagrożenia dla przemysłu przetwórczego jeszcze nie widać, ale jak wiadomo, surowiec importowany nie zapewnia aż takiej stabilności produkcji jak surowiec krajowy.

Panie Ministrze, proszę o zapoznanie się z przedstawionymi kwestiami oraz o udzielenie wyjaśnień, a także o rozważenie wprowadzenia koniecznych zmian, tak aby ograniczyć, możliwie jak najskuteczniej, możliwość wystąpienia w przyszłości podobnych przypadków.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski